



15 sierpnia 2022 r.

## **Szanowni Państwo!**

*Gdy jak co roku gromadzimy się w tym miejscu 15 sierpnia, musimy sobie uświadomić, iż wydarzenie to posiada swój wieloraki wymiar. Ten pierwszy, zewnętrzny, związany z programem obchodów Święta Narodowego i całym ceremoniałem. I ten głębszy wymiar refleksji i zadumy, do którego chciałbym zachęcić Państwa swoim wystąpieniem.*

*Rozpocznię od najważniejszej tezy tego wystąpienia, od fundamentu, który ukierunkuje dalsze nasze refleksje. 15 sierpnia – takiego święta w swoim kalendarzu **nie ma nikt poza Polakami!** Ten Dzień jest jednocześnie świętem maryjnym, kościelnym, państwowym i wojskowym – to wyjątkowe i najważniejsze nasze Święto Narodowe!*

*Dzisiejsza data wyznacza też pewne ramy myślowe, w których chcę zmieścić się z moim przemówieniem. I nie będzie chyba zaskoczeniem jeśli powiem, że tymi ramami są zawsze przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. To nasza historia wyznaczyła nam taką właśnie perspektywę narracji. My współcześni jej nie zmienimy, możemy ją zaakceptować lub odrzucić. Jednakże odrzucając historię nie mamy żadnych innych punktów odniesienia.*

*Wielokrotnie przy okazji swoich wystąpień wspominałem, że mamy prawo być dumni z naszej przeszłości. Podkreślając fakt wyjątkowego znaczenia dzisiejszej daty opieram się na obiektywnych i niepodważalnych faktach i choć nie jestem historykiem, to odwołuję się do tego kanonu wiedzy historycznej, który powinien być zakodowany w pamięci każdego, kto się mieni Polakiem.*

*Mam świadomość, że w dzisiejszym przekazie medialnym i w tak zwanym dyskursie publicznym jest wiele głosów, które podważają rangę Bitwy Warszawskiej, a zwłaszcza przełomu, jaki w batalii wojennej roku 1920 dokonał się na przedpolach naszej stolicy. Ale ci, którzy deprecjonują znaczenie tamtych zdarzeń jednocześnie podważają sens dzisiejszego święta. Bo to wspólna intuicja, zbiorowa świadomość Polskiego Narodu, określana w łacinie mianem **genius loci**, wyznaczyła właśnie dzisiejszą datę na święto polskiego oręża.*

*Pragnę więc powrócić do zasadniczej myśli mojego wystąpienia i do tych wątków, które zespala dzisiejsza data. Składamy hołd polskiemu orężowi i mundurowi. Bez bohaterów całej wojny z bolszewikami, a szczególnie heroizmu żołnierzy Bitwy Warszawskiej, nie mielibyśmy dziś sposobności celebrowania naszej uroczystej akademii. Bez bohaterów bitwy spod Ossowa czy Wyszkowa nie byłoby dzisiejszej suwerennej Polski. To jest swoisty system naczyń połączonych.*

*I to jest ten kolejny filar historycznej narracji, prawda, którą chciałbym wyjątkowo mocno zaakcentować. Jesteśmy spadkobiercami tamtych pokoleń, a o naszym sukcesie lub porażce decyduje to, jak wiele z tamtej spuścizny jest dziś realnie obecne w naszym myśleniu i działaniu.*

*Innym aspektem, którego nie sposób pominąć jest ta forma narracji historycznej, która wydarzeniom sprzed ponad stu lat nadaje wymiar nadprzyrodzony zawarty w znanym określeniu „Cudu nad Wisłą”. Chyba właśnie ten aspekt budzi dziś najwięcej emocji i kontrowersji.*

*Tu rodzi się pewien mój postulat, aby w wymiarze naszym lokalnym - społeczności jasielskiej -*



*podjąć się takiej próby poszerzenia wiedzy historycznej o tamtych wydarzeniach. Przede wszystkim potrzebna jest nam znacznie głębsza interpretacja niż ta, którą przedstawiają podręczniki historii.*

*Gdyby środowiska obywatelskie, czy naukowe były skłonne podjąć się takiej debaty w formie jakiegoś sympozjum to władze Jasła chętnie obejmą patronat nad taką inicjatywą. Niech to będzie znakiem, że nasza pamięć o sierpniu 1920 roku nie zamyka się tylko w wymiarze jednodniowych okolicznościowych obchodów.*

*Tym postulatem przechodzę do jakże istotnego wymiaru dzisiejszego święta jakim jest spojrzenie w przyszłość. Zamyka się ono w pytaniu, co z tej minionej prawdy historycznej zaszczepimy współczesnym i dalszym pokoleniom Polaków?*

*I nie jest to pytanie bezpodstawne, gdyż wskutek znikomej wiedzy historycznej młodego pokolenia, a zarazem pod wpływem narzucanej nam z zewnątrz „polityki wstydu”, takie obchody jak dzisiejsze mogą rychło się skończyć.*

*To nasze Święto Narodowe i wszystkie jego konotacje, zarówno historyczne jak i te współczesne – są rzeczą zbyt poważną, aby je zamknąć w kilku powierzchownych sloganach. Nie pozwólmy sobie zdeprecjonować tego, z czego jako Naród i Polskie Państwo mamy prawo być dumni.*

*Usłyszałem kiedyś zdanie, iż Bitwa Warszawska rozgrywa się dziś na polskiej ziemi po raz drugi. Ta pierwsza toczyła się o byt Polskiego Narodu i przetrwanie Państwa Polskiego. Współczesna bitwa jest jeszcze trudniejsza, subtelna i niewidzialna, a toczy się o naszą pamięć historyczną, o historyczną prawdę.*

*Zakończę cytatem, jakim będą słowa, które padły na pogrzebie jednego z bohaterów Bitwy Warszawskiej księdza Ignacego Skorupki. Przytoczę je, gdyż z jednej strony oddają atmosferę tamtych dni, a zarazem są zdumiewająco aktualne. Wypowiedział je kaznodzieja pogrzebowy ksiądz Antoni Szlagowski, późniejszy biskup warszawski, do najwyższych dostojników Kościoła i Polskiego Wojska:*

*„U wrót Warszawy toczy się bój, ważą się losy Polski, losy Europy się ważą. Czy Polska będzie, czy Europa będzie? Bój to z pogaństwem nowożytnym, bój to z szatanem samym!”*

*Z tymi pytaniami chciałbym Państwa zostawić. Bo wzbudzają pewien niepokój i są kwestiami nadal aktualnymi. Dziś ponownie trwa wzmożona debata o przyszłość Europy i o kształt naszego państwa. Czy ulegniemy nihilistycznej cywilizacji śmierci, czy też ocalimy naszą tożsamość i wolność. To my o tym zdecydujemy i ufam, że uczynimy to równie mądrze jak nasi praojcowie.*

*Dziękuję Państwu serdecznie za obecność, za udział w dzisiejszych uroczystościach, zarówno we mszy świętej, jak i oddając hołd pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Dziękuję wszystkim delegacjom, pocztom sztandarowym, warcie honorowej, orkiestrze i wszystkim służbom, które dopomogły w przygotowaniu tej uroczystości.*

*Życzę wszystkim radosnego świętowania!*

**Ryszard Pabian**  
**Burmistrz Miasta Jasła**